





XVIII, 1.654  
<http://rcin.org.pl>



5  
2  
6  
2  
2

# L I S T

P E W N E G O

## S T A T Y S T Y .

Zawierający w sobie niektóre

P R Z Y C Z Y N Y .

*Dla których*

Z Z Y D O W

*Ledwie który do Wiary nawrócony bywa*

Także niektóre.

S P O S O B Y ,

*do Nawrócenia tegoż*

N A R O D U



BIBLIOTEKA

ADAMA MIELESZKI-

ŻYŻKIEWICZA

Przedrukowany Roku Pańskiego

1764.



IMPRIMATUR.

JOSEPHUS ANDREAS  
ZAŁUSKI EPISCOPUS KIJOWIENSIS & CZERNIECHOVIENSIS.



XVIII. 654  
<http://rcin.org.pl>



# LIST

## PEWNEGO STATYSTY



Właśnie w ten czas, gdym serdecznym ubolewaniem rozważał nędzny, y niebezpieczny względem duszy stan terazniejszych Żydów, doszedł mię twoy List, w korym odemnie żadaś, abyś ci oznaymił, co za przyczynę, y przeszkodę bydź rozumiem, dla ktoreyby Żydzi, ktorzy przez tak wiele tysięcy lat ná Messyafza wyglądali, gdy już zápewnie wiedziec mogą, że

czas przyścia Messyafza od Świętych Prorokow tak wyraźnie oznaymiony, dawno się spełnił, y że obiecany Messyafz iuż więcey niż przed 1720. lat ziawił się, oni iednak w swym uporze, y serdeczney ślepcie zátwardzeni iak przedtym, tak teraz zostaią? Także wiedziec żadaś, czy nie masz iakiey nádzici, áby, ieżeli z naszey strony lepszá pilność, szczere stáranie przystąpi do ich náwrocenia: więcey się ich, niżeli dotąd, z nieprzeliczonego ich mnostwa wszędzie się znayduiącego, pozyskać, á do Chrześciańskiej Kátolickiey Wiary pociągnąć mogło. Záczyń dosyć czyniąc szczeremu żądaniu twemu, po prostu wyrażam to, co szczerą prawdą bydz rozumiem. A náprzod to z strony pierwszego punktu.



## PRZYCZYNA PIERWSZA.

**N**ie trzeba się dziwować że tych  
czarów, swego Zydostwa upo-  
rnie się Zydzci trzymaia, y ledwie  
kiedy ieden z nich do naszey Świę-  
tey Wiary przystaie, kiedy u nas  
Chreścian po wielkiej części mi-  
łość Boska, y bliźnich ostygła, o-  
ziębła, y niemal zniszczała. Mno-  
ży się u nas coraz więcej bezbo-  
żności, różne zbrodnie y krymi-  
nały bez karania słuźnego ucho-  
dzą, prawda często gwałt cierpi,  
mało się znayduie miłosierdzia ku  
nędznemu ubośtwu w ciężkiej y  
ostatniej potrzebie będącemu, a  
nawet Chrześcijańska niewinna  
krew tu y owdzie iak woda się leie.  
A przytym nie masz słuźney gor-  
liwości o chwałę Boską, o pomno-  
żenie sławy Jmienia Pana y Zbawi-  
ciela naszego, y słuźby Jego: nie

masz ktoby się nad zgubą Jozefa uzalił, chcę mowić ktoby szczerrey aplikacyi, y starania przykładał do wyrwania z dusznego niebezpieczeństwa, y wiecznego zátarcenia żydow między nami żyjących, y do uwolnienia ich od ciężkiej ślepoty, y zátwardzenia w złym stanie. Ach moy Boże, kto też kiedy o tym pomyśli? Znaydują się w prawdzie niektorzy pobożni, y gorliwi náuczyciele, ktorzy ile mogą starają się o náwrocenie iakiego żydowina; lecz o iako się uskarzają, że się im nie powodzi przyczyna tego iż nie mają pomocy à *Brachio seculari*, od Pánow y Urzędu świeckiego, ktorzy nie chcą się do tego przykładać, aby gdy się trafi że z Boskiego miłosierdzia iaki Zyd powstać pragnie od swego niedowiarstwa, iemu rękę

kę podáli, y opatrzyli, żeby tacy nawroceni swoy chleb, y wyżywie nie mieć, y wyśłużyć sobie mogli: zkad idzie, iż dla niedostatku w Chrześciaństwie życia sposobu, Zydzi wstręt mają od iedynie zbawien ney Wiary naszey.

Owżem trafia się, iż nie ieden Chrześcianin bårdziej przeszką dza do tego skutku gorliwym dusz kuratorom, bo się o tę przeszkodę usilnie stara duszny nieprzyiáciel, ktory czego przez się nie może, to przez ludzi dokázać usiłuje. Jest tedy ná co się wielce żálic, y ubole wać, iż tak wysokiego, iáko y niż szego stánu Pánowie Chrześciańscy, tak máło, ábo nic nie dbáią o nárowadzenie tylá tysięcy dusz błędnych, y w ślepocie swey záká miałyich ná drogę zbáwienną, do czegoby iednak Ramię świeckie bårzo

bárdzowiele dopomoc mogło. Práwdac że to iest iedynie Boskie dzieło, miłosierdzie, y łáská nádprzyrodzoná, gdy kto lub z niedowiarstwá do wiary przyśtaie, lub z grzechow do pobożności przyśtaie; iednak to pospolicie bywa przez kooperacyą, y spół-robienie ludzkie, do ktorego nas pobudza samże BOG Wszechmogący, gdy *Eccl: 17 Mandavit unicuiq, de proximo suo*, rozkazał káżdemu o bliźnim swoim miec stáranie: Nie iżby káždy powinien Kázaniem, náuką, námową, náwracác błędnych do BOGA, gdyż nie káždy ná to ma tálent, y powołanie od BOGA; lecz áby káždy według swey możności był pomocą drugiemu do zbáwienia, iákimkolwiek może sposobem, to iest lub fundacyą dla takich náwroconych, albo robotnikow ná-

wracających, lub mniejszym doczesnym opatrzeniem, lub protekcją, lub intercessją u możniejszych, lub też przykładnym życiem, y Modlitwą, gdy inaczej nie może. A gdyby z tych sposobów iakiego kto może, nie chciał zażyć, takiemu nie tuszy o Zbawieniu własney duszy Święty Chryzostom Doktor Kościoła Świętego, *Hom. 60. in Math. 18.* mówiąc: *Qui salute suâ contentus, negligit alienam; nec suam quidem consequi potest.* Y ná innym mieyscu *l. 6. de Sac: c. 10.* mowi tenże Święty Doktor: *Non mihi persuasi saluum fieri quemquam, qui pro proximi salute nihil impenderit: cum neq; miserum illum quidquam juverit, talentum sibi traditum non imminuisse; imo hoc ille nomine periit, quòd illud auxisset (expendendo) duplicassetq; .* Jak

by też rzekł: wielki tálent má od BOGA, kto w prawdziwey Wierze, y wolnym od grzechu sumnieniu, stára się o Zbáwienie duszy swoiey: Lecz ieżeli tym tálentem nie zyszcze drugiego; utráci go, y sam zginie. Co tenże Złotousty Doktor potwierdził, *Orat adversus Iudæos*, gdy rzekł: *Talentum illud quod acceperat, & defoderat servus ille, reddidit integrum: attamen dat pœnas, eo quòd non auxerat lucrum. Ita tu, etiamsi purus & innocens perseveres, cæterum non augeas talentum; non fratrem pereuntem revoces ad salutem; eadem quæ ille patitur, patieris. Quid magni postulo? unusquisq; vestrum unum mihi fratrem ad salutem revocet.* Przeciwnym sposobem, o iak wielką czyni przyśługę Bogu, kto iakie może czyni stáranie o pozyskánie

duż! *Chociażby kto* (mowi tenże S. Ociec *Orat. 3. ad versus Judaeos.*) *niezmierną moc pieniędzy wysypałną inną iąką pobożną sprawę, iednąk bez porównania większey dokazuje rzeczy ten, który duşę iąką od błędu ná zbáwienną drogę náprowadza, y nie dziw gdyż* *Omniium Divinorum Divinissimum est, cooperari Deo in salute animarum,* Sens to iest S. Dyonizyusza Areopagity.

Ze zaś iefzcze przed skościńczeniem świata będzie kiedyżkolwiek zdjętą z serc Żydowskich zástoną Moyżeszowa, o ktorey *v. 2. Cor. v. 15.* y nie mowię generálne wfzystkich, ale partykularne wielu Żydów nawrocenie stánie się; iest to rzecz pewna, iásnie ná niektórych Piśma Świętego mieyscach wyrażona, zwłászcza u Proroka Ozeasza *c. 3. v. 4.* *Długi czas prze-*

będą Synowie Izraëlscy bez Krola, y bez Wodzã lub Hetmana, y bez Ofiary, y bez Ołtarza, y bez sãt Kãpłãnskich, y bez swiãtości; a potym nãwrocã się Synowie Izraëlscy, y będą sũkãc Pãnã Boga swego, y Dawidã (to iest Chrystusa Synã Dãwidowego) y z boiãznią będą Go sãnowali w ostãtnich czasiech. Ktore to Pismo nie dobrze niektorzy Rãbinowie wyklãdãiã, o zãprowadzeniu, y wygnaniu Bãbilońskim, gdyż one tylko 70. lat trwało, y nie były w ten czas ostãtnie swiãta czasy, iãkie sã teraz. Ani sã mogã te ostãtnie czasy tłumaczyã o czasie przyiãcia Chrystusa Pãnã, poniewãz w ten czas ieszcze Jzraëlitowie nie byli bez Ofiary, bez Ołtarza, y Kãpłãnskigo Urzãdu, iãko teraz. Toc iuż teraz sã owe ostãtnie czasy, w ktorych Synowie Izraëlscy



máią szukác Páná Bogá swego , y Chrystusa Jezusa Syná Dáwidowego Błogosiáwieni ci y náder szczęśliwi, ktorých Pan BOG ráczy záżyć ná pomoc do ich náwrocenia!

*Nescio si potest homo aliquid à Deo in hac vita majus accipere; ignoro, an possit hac gratiá majorem aliquam DEUS homini conferre, quàm ut ejus ministeriò perversi homines in melius mutantur, ut de filiis Diaboli, Filii Dei efficiantur &c.* mowi *Richardus à S. Viçt. l. de Benjamin, c. 44.*

Jákich zelantow iz teraz nie masz, álbo ledwie się ktory znayduie; dlá tego teźnie masz, albo ledwie kiedy bywá náwrocenie iákiego Zyda.

### PRZYCZYNA WTORA

**N**ie máły wstręt czyni Zydom niewiernym od przystánia do Wiary Chrześciańskiej, samychże Chrześcian po więkšey części

bezbożne, y nieślawne życie, a náy bárdziej temu w uporze swym zaślepionemu Narodowi woczy leżie Chrześciańskiego Szábbásu, to iest Niedzieli, y rożnych Swiąt Uroczystych profanowanie, y gwałcenie. Ponieważ bowiem Pan BOG pozwołiwszy ludziom inne dni do pracy, y zarábiania w pocie czoła ná chleb y wyżywienie doczesne; náznaczył tez dni pewne ná osobliwszą część swoię, przykazuiąc bárzo wyraznie, y pod ciężkim, náwet ná życiu káranie, aby z osobliwym uszanowaniem były święcone, iáko samemu BOGU poświęcone, y ná iego iedyną służbę wydzielone, a oraz ná wyługę zbawienia dusznego, a to ná záfwsze aż do skończenia Swiátá. Gdy tedy Zydzi widzą, iáko Chrześcianie Uroczystości swoie rożnemi

rozpuściami, y zbytkami w biesiadach, y pijatykach, y tańcach, á wielę slich wtargach, y pracach zakazanych bezczęścią profanuią; wielce się z tego gorszą. Przykazał Pan B O G *Levit: 19. v. 30. Sabbata mea custodite*, przydaie *glossa interlinearis: feriātes ab omni malo*, Hugo Kárdynał czyni ná to reflexyą: *Contra hoc Mandatum aperte faciunt, qui maxime in diebus Festis, operibus Diaboli, id est, comestationibus, & potationibus, & choreis, & ejusmodi vacant, potius Festa Baal, quàm Domini celebrantes*. A ztąd powatpiwa niedowiarstwo Zydowskie, áby u Chrześcian miała bydz prawdziwa boiaźń Boża, y Zbáwienna Religia, u ktorých dni Bogu poświęcone, nie różnią się od powszednich, chyba tylko przez większe zbytki, y obrazę

Boską znacznieyszą. Bezbożnác jest ich w tym wątpliwość taká, bo wiedziec mogą że y Chrześciańska Religia takich zbytkownie chwali, owfzem one kárze, y wykorzenić usiłuię przez Káznodzieie, Spowiedniki, Kátechisty &c. átołi Zydowska ślepota ná to nie ma oka, tylko, ná niechwalebne Chrześcian akcyę.

### PRZYCZYNA TRZECIA.

**W**Niektorych kraiach máią Zydzci názbýt wielkie wolności pozwolone od Zwierzchności Chrześciańskiej, gdzie im przeciw Honorowi Chrystusowemu pozwalaią w samych Miastach, y Miasteczkách, w poórzod ludu prawowierneho, wspaniałe Synágogi wystawiac, y w nich mniemána ich służbę Bożą odprawowac; á nád to w pewnym Mieście ná ich wię-

kfze Uroczyſtoſci dopuſzczają przed Bożnicą ſtraż Mieyſką ſtąnowić, niby to dla ſpokoyneyſzego odprawowania Nabożeńſtwa; w rzeczy zaś ſamey zażywają tego żydzi dla więkſzey pompy, okazałości, y powagi, że im w tey mierze, ſamiż *Goim*, to ieſt Poganie (iako oni Chrzeſzcziany przeżywają) uſługować muſzą, a tak ſię bardziej w ſwym niedowiarſtwie fundują.

#### PRZYCZYNA CZWARTA.

**N**iektorzy y wielcy Pánowie, y wyſokiey powági Ludzie, nie zbrániają ſię z żydami poufale konwersować, iż nie rzekę towarzyſzyć, y niemal bratać ſię; tymże nawet do Dworow ſwoich łácniey przyſtęp dawają, niżeli Chrzeſzczianom, ſwe im ſprawy powierzają, y poważnemi tytułami ſzanują.

(b) Przez

Przez co żydom bez tego już wkorzeniona hardość, bardziej roście, gdy rozumieją, iż się to dzieie dla ich státku w żydoſtwie albo dla ich zaſług, y godności. Jakoż zawnſze ſię o to y wielkimi prezentami, y podárunkami pilnie ſtáraią aby iákichby mogli Miniſtrow ſtánu Rzeczy-Poſpolitey, Konſyliarzew, Officyaliſtow ſobie uiąć, y wkraść ſię w ich łáskę, żeby przez ich rekommendacyą, y kooperacyą otrzymáli u náywyższych Pánow, czego żádaią. Tak ci przed lat kilkunáſtą, gdy ſię byli wſzrubowali w reſpekt iednego z przednich Miniſtrow Dworu pewnego Xiążęcia Świętego Pańſtwa Rzymſkiego do tego rzecz ſwoię przywiedli, byli, iż ow Miniſter pilno ſię ſtarał o ich w prowadzenie do owego Xięſtwa, pokazując-

zuiąc, y wywodząc Xiążęciu, iakie bogactwa za ich przebiegami tego Państwo miećby mogło, gdyby do niego byli przyięci z wolnym Religii ich, y obrządkow exercitium. Lecz Pan pobożny náradziwszy się, z Duchowną Zwierzchnością, á dowiedziáwszy się, iako ten Narod Zydowski w swych Synagogach, Pána y Zbáwiciela nášzego, codzień po kilka razy, á zwlászczá w Szabbásy swoje bluźni, y Chrześciany podnázwiskiem Edomitow, y Národow Pogańskich przeklina y máiąc to z náuki Rábinow zápowne, iż bárdziey się powinni brzydzić Pánowaniem Chrześcíańskim, niż Pogańskim; y że mnieyszý jest grzech służyć Pogánom, niżeli Chrześcianom (oczým wiécey niżey w przyczynie szostey.) Tedy rzekł

rzekł ow Pán: Nie dopuszczę tego nigdy, abym takich bluźniercow miał w swym Państwie cierpieć; ba choćby mi też przez ich przebiegi do skárbu złoto iák śnieg, rzeźisto spadać miało, iednak im żadną miarą y kącika nie pozwolę. Y zaiste iako słusznie kárani bywaią ci, ktorzy przeciwo Krolom popełniaią *Crimen læsæ Maiestatis*, tak, owszem daleko bardziey m áią bydz karani, popełniaiący *Crimen læsæ Divinæ Maiestatis*, bluźniąc, y przeklinaiąc Náyświętsze Jmie J E Z U S A CHRYSTUSA PANA BOGA, y Zbawiciela nášzego, y Nierozdzielną TROYCĘ Przenayświętszą á iakżeby się to miało godzić, do tego im wolność dawać? Nád to na niektorych mieyscach tenże Narod takie sobie wymogł Przywileje



wileie, iż miawszy przedtym wolność do sądzenia wrzeczach do ceremonii żydowskich ściągający się, albo *cognitionem causæ quod ad caeremonias Judaicas*, teraz iuż wszelkie sprawy (krom gardłowych) między sobą rozsadzają, y ná to co Niedziela ná Sądy zaśiadają. Azóż to mało? y owżem bárdzo wiele dodaie do ich uporu, y zákamiałości w ich obrządkach, y mniemáney Religii, kiedy z tey przyczyny mniemaią, iakoby ieszcze nie zewszystkim odpadli od sceptrum ábo swobody swoiey, á dla tego rozumieią, iż ieszcze nie przyzedł obiecany od BOGA Messyasz, według obietnicy Prorockiey nayśławnieyszey, daney od BOGA przez Patryarchę Jákubá, *alias Jzraela Genes: 49. v. 10. Non auferetur sceptrum de Juda,*

*da, donec veniat qui mittendus est,  
& ipse erit expectatio gentium.*

## PRZYCZYNA PIĄTA.

**T**O też ich w uporze trzyma, iż im dopuszczamy przez nie słuszne lichwy lud Chrześcijański ubożyć, przez co oni bez prace, ubogich Chrześcian krwawym potem zarobione zbiory, do siebie zabierają, y ztąd bogato żyć mogą, á zatym nie ciężkie im wygnanie, y między Chrześciany rozproszenie. Nie zła rada była pewnego Theologa, áby ich pięknie przyuczać, y napędzać do roboty, do rzemiosła, á niedopuszczać im tak swobodnie żyć: nie wiem czy nie mogłoby się też to przywieść do skutku, áby ich używano w potrzebách woiennych, nie mówię áby zbroyno się do bătă-

lii wybieráli, gdyż do tego służne racye mogą bydź ná przeszkodzie, lecz mogą fossy kopać, szańce sypać, y tym podobne usługi czynić, do których więc biednych chłopków pędzić się zwykło: wszak y oni w teyże są u Zwierzchności protekcyi, iako y Chrześcianie, czemużby nie mieli bydź powinni tych ciężarów nośić, które Chrześcianie ponosić muszą?

### PRZYCZYNA SZOSTA.

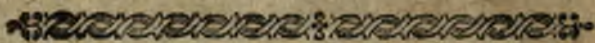
**J**Est też to rzecz bardzo nieprzy-  
 stoyná, y wielce gorząca, że  
 Chrześcianie u Zydów służbę  
 przyimuią, nie tylko pod czas Szá-  
 basów, y Świąt ich Uroczyłych,  
 ále też doroczną, przez co, krom  
 innych bez prawa y złych konse-  
 quencyi, w tey się co raz bárdziej

potwierdzaią Żydzi prezumpcyi , że mają Zwierzchność nad *Goim*, to jest Pogáninami, ( iákiemi bydz sádzá Chrześciany ) że im wszelką usługę czynić muszą. Co się dzieie przeciwko wyraznym Konstytucyom ferowanym pod penami pieniężnemi ná Żydow zmáwiałących ná służbę, á innemi ná Chrześciany , przyimuiących służbę u nich, ktore Konstytucye wyraża Uniwersał Wojewodzctwa Nowogrodzkiego w tey máteryi wydány, y do Xiąg głównych Trybunálskich Wielkiego Xięstwa Litewskiego spraw wieczystych przyięty, y wypisany Roku 1724. dnia 14. Augusta. Znáyduie się to , y wiele innych rzeczy w Książeczce nazwaney **SEKRET ŻYDOWSKIEY PRZEWROTNOŚCI**, znowu świeżo przedrukowaney w Wilnie Roku 1728. **PRZY-**

## PRZYCZYNA SIODMA.

**A** Boż y to im nie przymnaża zakamiałości, że się co Rok mogą bezpiecznie, bez bojaźni kárania nátrząsać, násmiewać, y nábluźnić z chwalebnych y świętobliwych obyczaiow, y ceremonii Chrześciańskich Kátolickich ? zwłászca, gdy w świętym smutku obchodziemy doroczną Pamiątkę Ukrzyżowanego Pana Zbawiciela nášzego w Wielki Piątek, &c: w ten czas bowiem, y nieco przedtym zdobywaią się ná lufztyki, biesiady, skoki, wesela &c. iż nie rzekę ná okrucieństwo nád zárwaną z kąd-kolwiek niewinną krwią Chrześciańską, o czym tak wiele Historyi mamy. A lubo Rábino- wie, y staršyżná, Zydowska, te, czasu wyżey námienionego, krotofile, ná inne przyczyny składa-

ią, iż w ten czas przypada Paścha Zydowskie; iednak to pewna, iż tam się mieſza pogarda obrządkow Chrześciańskich. Dla tych tedy racyi, moim zdaniem, rzadko kiedy teraz Zydzi do Wiary Świętey przyſtaią.



## S P O S O B Y

*Do Nawrocenia Zydow.*

**C**O do wtorego Punktu, mówię, że bez wątpienia znaczneby nastąpiło z Zydowskich błędow do Chrystusowey iedynie Zbawienney Kátolickiey Wiary, y Prawdy nawrocenie, gdyby zniesione były przyczyny w pierwszym kwestyi punkcie tu wyrażone, iáko to:

*Náprzod:* Gdyby dla takich, którzyby się nawrócić chcieli, by-

to naznaczone miejsce, y prowi-  
 zya státeczná, álbo fundacyá ná  
 ich wyżywienie. Co gdyby by-  
 ło, znalazłoby się dosyć Náuczy-  
 cielow, y Apostolskich Mężow,  
 ktorzyby zá pomocą łáski Bożey,  
 mając iuż pomoc doczesną, dále-  
 ko łácniey mogli wiele dusz po-  
 ciągnąć y náprowadzić ná dro-  
 gę zbáwienia wiecznego. *Po-  
 wtore.* Gdyby im skutecznie zá-  
 broniono, y taką, iáką teraz so-  
 bie przywłászczaią wolność w Hánd-  
 lach kupieckich, árédach, żup,  
 cełł, myt, komor, młynow, kár-  
 czem, y w rożnych náymách od-  
 ięto, ażby Chrześcianami zostáli:  
 tym bowiem sposobem lepieyby  
 uczuli, y doznali, wiákiey są nie-  
 woli bez nadzieie więcey niż od  
 pułtora tyśiąca lat: a zá tym po-  
 szliby w radę między sobą, zá iá-  
 ki

ki grzech Pan Bog tak długą ich niewolą, y utrapieniem kárze, iákim nigdy przedtym od Stworzenia Swiata, aż do zburzenia Jeruzolimskiego, lubo zá bárdzo ciężkie grzechy. Jako zá Proroków zabiánie, od BOGA y Wiáry odstępowanie, zá bałwochwalstwa &c. nie karał? tak doszliby y z Pisma Świętego, y z Historyków starych Zydowskich że ich dotąd Pan Bog sprawiedliwie kárze zá záboystwo Messyafza prawdziwego od Oycow ich popełnione: á co ztąd idzie, ponieważ od początku tey ostatniey niewoli żadnego nie mieli Proroká, iáko niegdyś miewali, któryby Jmieniem Boskim obiecował im kiedyż tedyż oswobodzenie, y wyprowadzenie z tey niewoli; uználiby nieuchronną potrzebę ná-



wrocenia się do tegoż tryumfa-  
lnie Zmartwychwstałego, y w Nie-  
bie Krolującego Messyafza, Pána,  
y BOGA, y Krola swego, według  
Proroctwa Ozeasza wyżej przy  
końcu przyczyny pierwszej ná-  
mienionego.

*Potrzecie.* Gdyby ich skute-  
cznie do roboty nápędzano, ie-  
żeli nie do sochy, pługu, brony,  
kofy; to przynáymniey do drew,  
y siekiery, do stodoły y cepow,  
do rydla, motyki, do cegły, do  
wapna, do murow, do szańcow,  
do sieci niewodu &c. Niechby  
sobie ná wyżywienie zarábiali, á  
gdy im ciężko będzie, niech do  
Pána BOGA iáko niegdyś w E-  
gipcie wołaią, áby im oznaymił  
Nayświętszą wolą swoię, co máią  
czynić, y czego po nich B O G  
wyciąga.

*Poczwarde.* Gdyby im wcale zabroniono pod ciężkim karaniem iakiego kolwiek mieć z Chrześcian czeladnika ábo sługę, lub słuźebnicę, ták pod czas Szabafow, y dni Uroczystych, iáko teź innych czasow; niechby y z tey miary żadney nie mieli pociechy iź mogą komu z Chrześcian co rofkazować, y Pánami ich bydź

*Popiąte.* Gdyby im po odbierano wszystkie Synagogi, w ktorych lubo Pismo Boże stárego Testámentu w szabásy, y dni Uroczyste czytają; ále one według bezboźnego, y bluźnierstw, á złości pełnego Tálmuđu (z ktorego niektore dokumenta zawiera w sobie Książeczka SEKRET ZYDOWSKIEY PRZEWROTNOSCI, wyżej ná końcu Przyczyny szostey námienioná) wykładają, y száfuią: lubo w tychże

Synagogach modły swe z krzykiem, y wrzaskiem odprawuią, ale temi podobno więcey B O G A obrażaią, według Psalmu 108. *O-ratio ejus fiat in peccatum.* Brzydzi się BOG takimi ich Świętami y schadzkiemi, iako się dawno oświadczył przez Proroka Amosą. *c. 5. v. 21. Odi & projeci Festivitates vestras, & non capiam odorem CÆTUUM vestrorum;* y przez Izaiásza *c. 1. v. 13. Ne offeratis ultrà Sacrificium---incensum abominatio est mihi, Næmenias, & Sabbatum, & festivitates alias non feram, iniqui sunt CÆTUS vestri: Kalendas vestras, & solemnitates vestras odivit anima mea.* Coż już po Synagogach, (w których náywięcey bywa bluźnierskich przekleństw przeciw Zbawicielowi naszemu, ktoremu za świadectwem Święte-

go Hieronyma *In cap: 49. Iſaie* trzykroć na dzień w ſwych Bożnicach złorzeczą, także przeciwko Náyświętſzemu SAKRAMENTOWI, przeciw Náyświętſzey Pannie MARYI, SS. APOSTOŁOM &c. kiedy y w owym náyſławnieyſzym Kościele Salomonowym, (ktory PAN BOG był ſobie obrał na wdzięczne mięſzkánie, y wyſłuchanie modlących ſię w nim, y do ktorego wſzystkim zgoła płci Męſkiej oſobom ze wſzech krain by teź náyodlegleyſzych co Rok raz przynáymniey, ſtáwić ſię rozkazał) już więcey niż od pułtora tyſiąca lat kámiień na kámieniu z woli Boſkiej nie zoſtał: Niechby y teraznieyſi Zydzi potraciwſzy ſwe Bożnice, uználi oſtátnie ſwe od Boga opuſzczenie, á do Jego ſobie  
prze-

przebłagania całym się sercem událi: zażyłby podobno BOG miłosierdzia swego nád niemi, y sposobámi Wfzechmocności swey łácnemi náprowadziłby ich do Kościoła swego Świętego.

*Possofte.* Gdyby im odebráno wszelką moc, y władzą do rządow y sądow Zydowskich, żeby się im nie godziło żadnego stánowić lub składać Rábiná, álbo ná starfzeństwo, y ná infze ich Urzędy obie-  
 rąc bez dokładania się y zezwolenia Zwierzchności Chrześciańskiey; także áby im nie było wolno spraw iákich sądzić, y terminowác, podatki nákázowác, y iákąkolwiek inną Zwierzchność mieć według ich upodobánia, ále żeby to wszystko było z dependencyą, y wyraźnym pozwoleniem Zwierzchno-

(c)

chno-

chności Chrześciańskiej, któraby sama im rozkázowała, ich rządziła, y sądziła; dopierożby doználi, że im cále odebrano *Sceptrum y Regiment*, teraz, bo co dotąd mieli rządow, to tylko z konniwencyi, y dyssymulacyi Chrześciańskiej mieli) ále już w owe czasy, kiedy od Rzymian zwoiowani byli, y od nich Rządce sobie podane przyjmować musieli, ktorzy im teź niższe urzędy, wedle swego upodobania zlecali. Dopieroż mówię, reflektowaliby się ná ono Proroctwo Jakubá Pátryarchy, wyżej ná końcu Przyczyny czwartey przytoczone: **NON AUFERTUR SCEPTRUM &c.**

*Pojiodme.* Mogłoby y to nie mało do ich oświecenia y nawrocenia, gdyby przynáymniey mędr-

li


si, y poważnieysi Zydowie, chociaż nie co tydzień, iednak aby raz ná miesiąc do słuchania słowa Bożego, lub náuki Chrześciańskiej ná rozkaz Kátolickiey Zwierzchności przymuszeni byli, jeżeli chcą między nami mieszkać, y zażywać obrony Rządców Chrześciańskich. Albowiem lubo się Rábinami, y Mędrcami, á w piśmie Bożym uczonemi nazywaią Mistrzami; iednak więcey nic nie umieią, tylko czego się náuczyli od dawnieyszych, wykrętnych, y chytrych obłudników Rábinow, którzy im ow błuźnierski Talmud za słowo Boże podali, y prostaków omamieli. Lecz gdyby słucháli Kátolickich Náuczycielow, iáko dawni Święci Oycowie & *Ecclesiae Doctores*, Pismo Boże, Moyżesza, y Prorokow iásnie tłumaczyli, y

wykładali; inákszeby mieli rozumienie, y większą powagę Wiary Chrześciańskiej, niż dotąd mieli á za pomocą łaski Bożey znalazłoby się podobno takich, w którychby słowo Boże padło ná dobrą serca rolę, y owoc stokrotny przyniosło. Co day B O Z E, Amen.



AD





AD LECTOREM.

**K**Tokolwiek ten List czytaś, nierozumiey, że wyrażonych tu sposobow do náwracania Żydow wolno jest káżdemu prywatnemu Chrześcianinowi záżywać, mianowicie tych, ktore się z ciągają do ich obciążenia w robotach, ábo do odbierania im dotąd pozwolonych Szkół, Bożnic, Synágot, także kupiectw, synkom, aręd &c. tego się bowiemi ważyć prywatnym osobom niegodzi, y nie działoby się to bez wielkiej Żydow krzywdy, áni bez ciężkiego grzechu Chrześcianiná: ále tylko Zwierchność Chrześciańska, ktora im dała námienione wolności, tá też sámá może im to wszystko odebrać bez tumultu, y bez winy swey, y bez krzywdy ich: y owśsem obligowana jest taż Chrześciańska Zwierzchność

## Ad Lectorem

do takowego z Żydami postępowania  
gdziekolwiek postrzeże, iż takiej  
wolności Żydzi źle, y z krzywdą  
Chrystusową, y ubogich Chrześcian,  
używają. Lepiejcyby podobno było,  
żeby ten Bogu, y ludziom pobożnym  
obrzydły Narod, iako Populus per-  
versus & incorribilis był od Hierar-  
chii Chrześciańskiej zgola z Państwa  
wygnány, iako się stało w Portuga-  
lij, Hiszpanij, &c. ábo przynáymniej  
w taką, iako się rzekło, niewolą był  
wprawiony; Gdzie iednak dla stu-  
snych przyczyn to być nie może; tam  
Urząd Chrześciański powinien wśel-  
kiej záżyć pilności, áby przez tenże  
Narod żadna się nie działa krzywda  
Gbrystusowi Pánu ich bluznierstwa-  
mi, áni ludowi Chrześciańskiemu  
zdzierstwem, oszukiwaniem &c. &c.









